

Wątek przebaczenia i zadośćuczynienia jest motywem przewodnim części zatytułowanej *Tramwajowy ojciec*. I tutaj miłość stanowi tło rozterek i poszukiwania drogi wyjścia z tego, co przez pryzmat argumentacji racjonalnej postrzegane jest jako problem, lecz może się odsłonić jako dar w świetle wiary. Wałajew wprowadza widza w temat rodzicielskiej miłości i poświęcenia dla dzieci, wspominając prezent, który kupiła mu matka za pieniądze uzyskane ze sprzedaży swoich jedynych eleganckich butów: „Pamiętam, jak pewnego razu mama poszła na rynek. Wzięła swoje pantofle na obcasach. I poszła. Był czterdziesty siódmy rok. Nadszedł dzień moich urodzin. Bardzo chciałem otrzymać prezent. I dostałem go. Nie nowy, ale w dosyć dobrym stanie – samolocik. Biegałem z nim po korytarzu i ryczałem, naśladując warkot motoru. Jednak moje szczęście było niepełne. Rozumiałem, że przyjąłem nie prezent, a ofiarę. Byłem już dorosły, ale udawałem dziecko. Samolocik zatarł się w pamięci, ale mama codziennie bierze swoje pantofle na obcasach i wychodzi na rynek. Bierze i wychodzi. Bierze i wychodzi... ”<sup>44</sup>.

Wątek utraconych rodziców spleta się z motywem „pokolenia bez ojców”, czyli dzieci, które wychowywały się w czasach powojennych. Przeszłość w terażniejszości przemawia do widza ze wzmożoną siłą, ponieważ bolesna spuścizna czasów ZSRR – brak ojcowskich autorytetów i przekazywanych synom męskich wzorców, stanowi tak poważny problem współczesnej Rosji, że znalazł on swoje odzwierciedlenie w oficjalnym dokumencie: *Gendernaja strategija Rossijskoj Federacii* [„Strategia kulturowych ról płciowych Federacji Rosyjskiej”]<sup>45</sup>. W dokumencie tym zawarta została konkluzja: „Katastrofalnie zmniejszył się wpływ ojców na wychowanie dzieci w rodzinie, co dodatkowo pogłębiły wojny, represje i inne wydarzenia historyczne, które przemocą oderwały miliony mężczyzn od rodzin i uniemożliwiły im wykonywanie rodzinnych obowiązków na długi czas, a niekiedy na zawsze. Z tym problemem ściśle wiąże się niedocenywanie przez społeczeństwo ojcostwa, odpowiedzialności mężczyzn za socjalizację dzieci, wychowywanie młodego pokolenia, jego aktywny rozwój”<sup>46</sup>.

---

<sup>44</sup> *Tramwajowy ojciec*, 0:50.

<sup>45</sup> Zob. Ministerstvo truda i socjalnogo razvitiâ Rossijskoj Federacii, *Gendernâ strategijâ Rossijskoj Federacii*, 2002, <http://www.owl.ru/win/docum/rf/strategy/strategy.htm>.

<sup>46</sup> Tamże.

W serialu ojcostwo ukazane zostało przez pryzmat tęsknoty, gotowości do przyjęcia pod własny dach na pozór obcego człowieka oraz do przebaczenia. Motorniczy tramwaju Siergiej Pietrowicz Niefiodorow spotyka staruszka z przypiętą do kieszeni marynarki kartką, na której zapisane jest nazwisko – takie samo, jak nazwisko motorniczego. Część *Tramwajowy ojciec* osnuta jest wokół pytania, czy można obcego człowieka uznać za ojca na podstawie identyczności nazwisk oraz wiary, że jest się jego synem. W trakcie opowieści obserwujemy dwie przeciwstawne tendencje. Jedną reprezentuje motorniczy, poszukujący argumentów na rzecz pokrewieństwa z nieznanym. „Ojciec się nam znalazł – informuje siostrę w rozmowie telefonicznej – ma szramę”<sup>47</sup>. Wprawdzie szrama znajduje się na barku, a nie na plecach, jak zapamiętał, ale Siergiej uznaje, że to na pewno jego ojciec. Drugą tendencję reprezentuje żona motorniczego Zinaida, która kwestionuje pomysł przyjęcia obcego człowieka do domu, upatrując w obecności staruszka zagrożenie: może on przynieść do domu chorobę, okraść lub niechcący spowodować pożar. Wprowadzony przez reżysera wątek udawania się do cerkwi, by swoje wątpliwości i cierpienie ofiarować Bogu, nadaje nowy wymiar dy-  
lematom bohaterów.